

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2024 r. na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie P. B.

wniosku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 29 listopada 2024 r.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Zamościu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2024 r., sygn. akt VII K 369/24, Sąd Rejonowy w Chełmie wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że przemawia za tym wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Na uzasadnienie wniosku podniesiono, że do tego Sądu wpłynął subsydiarny akt oskarżenia przeciwko P. B. o czyny z art. 190a § 1 k.k.; art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 218 § 1 k.k. oraz z art. 199 § 1 k.k. z oskarżenia J. J., byłej funkcjonariuszki Komendy Miejskiej Policji w C. Z kolei oskarżony P. B. pełni funkcję dzielnicowego - kierownika rewiru dzielnicowych – tej Komendy Policji. Jak podkreśla Sąd, oskarżony przed Sądem Rejonowym w C. niejednokrotnie występował nie tylko w charakterze świadka, ale także realizował czynności służbowe w sprawach

zawisłych przed Sądem. Przedmiotowa sprawa wzbudza emocje zwłaszcza w środowisku, które jest ściśle powiązane również ze służbowym, bieżącym funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w Chełmie.

Wnioskujący Sąd wyraził też następujące przekonanie, które w jego ocenie przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości - „Sąd oczywiście ma na względzie odmienny charakter powiązań służbowych KMP w C. z Prokuraturą Rejonową w C., aniżeli z Sądem Rejonowym w Chełmie. Niemniej jednak nadal powiązania te w przedmiotowej sprawie się uwidaczniają i to w sposób wyraźny w sprawach, w których funkcjonariusze KMP w C. prowadzili dochodzenia, wykonywali określone czynności w śledztwach, czy wreszcie w licznych sprawach wykroczeniowych. Kwestia ta ma zaś znaczenie nie tylko z perspektywy odbioru niniejszej sprawy przez lokalną społeczność, ale również z punktu widzenia poczucia <<równości broni>> przez oskarżycielkę posiłkową”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w Chełmie zasługuje na uwzględnienie.

W zaistniałej sytuacji, rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez Sąd miejscowo właściwy, mogłoby nie tylko w odbiorze społecznym, ale także u strony postępowania, wywołać przekonanie o nieobiektywnym działaniu tego organu. W kategoriach dobra wymiaru sprawiedliwości, jako warunku przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., mieści się również potrzeba kształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że co do zasady, sam fakt znajomości wynikającej z wykonywania obowiązków służbowych nie jest wystarczającą przesłanką do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Podnosi się, że okoliczność, iż sprawa dotyczy osoby, która wykonuje swój zawód na terenie właściwości danego sądu i w związku ze swoimi obowiązkami służbowymi bywa w tym sądzie, nie stanowi sama w sobie przesłanki do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Może to jednak nastąpić w szczególnych przypadkach, gdy istnieją dodatkowe okoliczności poza samą relacją służbową, a zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne. Jest rzeczą oczywistą,

że każda sytuacja musi być rozpoznawana na tle realiów konkretnej sprawy (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2024 r., II KO 61/24, Lex nr 3726514*).

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie występują podstawy do zastosowania powyższej regulacji tak dla zapewnienia optymalnych warunków orzekania, jak i dla wykluczenia potencjalnych spekulacji, że to pozamerytoryczne okoliczności mogłyby wywrzeć wpływ na treść rozstrzygnięcia o zasadności bądź niezasadności oskarżenia. Merytoryczne rozpoznanie tej sprawy przez wnioskujący Sąd Rejonowy w sytuacji, gdy sprawa dotyczy byłej funkcjonariuszki Komendy Miejskiej Policji w C. (jako oskarżycielki) oraz oskarżonego (funkcjonariusza tej jednostki), może w opinii społecznej wzbudzić wprawdzie bez wątpienia mylne, ale ze wszech miar realne przekonanie, o rozpoznaniu sprawy w sposób nieobiektywny. Podkreślić wypada, iż znajomość zawodowa sędziów z przedstawicielami innych zawodów, wykonujących czynności w postępowaniach sądowych, wykonującymi swe obowiązki na obszarze właściwości miejscowej sądu, może przemawiać za uznaniem, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Wnioskujący Sąd obszernie przedstawił argumenty, które przemawiały za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi.

Zaistniała sytuacja obliguje do sięgnięcia po wyjątkową instytucję, o jakiej mowa w art. 37 k.p.k., skoro postępowanie powinno toczyć się w warunkach, w których prawidłowość orzekania nie będzie wzbudzała, także w społecznym odczuciu, wątpliwości i zastrzeżeń, co do bezstronności procedowania i rozstrzygania w danej sprawie (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r., IV KO 36/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 715*).

Konsekwencją tego stanowiska było przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zamościu.

[J.J.]

r.g.

